



Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych już działa

W związku z wcześniejszą zapowiedzią pragnę poinformować, że w Centrum Rozwoju Gminy w Pępowie od 1 sierpnia br. rozpoczęło działalność Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych "Wielkopolska". Oferujemy Państwu ubezpieczenia: majątkowe, odpowiedzialności cywilnej, rolne, od następstw nieszczęśliwych wypadków, komunikacyjne.

Podstawowym celem Towarzystwa jest prowadzenie przyjaznej działalności ubezpieczeniowej na rzecz swoich członków i służenie im oraz oferowanie usług ubezpieczeniowych tanich, ale zarazem bezpiecznych.

Osoby zawierające umowę ubezpieczeniową i przystępujące do Towarzystwa w charakterze członka mogą korzystać z dodatkowych obniżek. W tym celu pragniemy poinformować przede wszystkim rolników i zachęcić ich do ubezpieczeń majątkowych i rolnych. Są one niższe (od 10 do 50%) od oferowanych na rynku.

Zachęcamy zatem wszystkich, by stali się klientami TUV "Wielkopolska".

Bliższych informacji udzielam w biurze Centrum Rozwoju Gminy Pępowo (budynek Urzędu Gminy).

Katarzyna POŚLEDNIK

Tego dawno nie było

Powódź w gminie Pępowo

Już w piątek, 29 sierpnia br. zaczął padać deszcz, ale nic nie wróżyło, że będzie aż tak źle. Nigdy tak nie było, żeby w ciągu kilku godzin deszcz padał tak obficie. W nocy z soboty na niedzielę mieszkańcy — przede wszystkim Babkowic i Siedlca — przeżyli koszmar.



Droga przez Babkowice zamieniła się w rzekę

Ni stąd ni zowąd przez gospodarstwa wschodniej części Siedlca — od pola w kierunku drogi — zaczęła przepływać woda. Szczególnie ucierpieli mieszkańcy posesji położonych na początku wsi —



Podwórze gospodarstwa Mirosława Stachowika w Siedlcu

W numerze:

- Z prac Rady Gminy
- Wybory do Parlamentu RP
- O festynach
- Marian POŚLEDNIK — kandydat na posła
- Odeszli od nas
- Z dziejów Krzekotowic
- Kultura i sport

od strony Pępowa.

W Babkowicach powódź wyglądała jeszcze gorzej. Droga przez wieś zmieniła się w rzekę. W najtrudniejszej sytuacji znaleźli się mieszkańcy gospodarstw w centrum wsi. Jednak wyjątkowo okrutnie woda obeszła się ze stojącym za sklepem domem Jerzego REBELSKIEGO, w miejscu niżej położonym w stosunku do innych domów. Dom zbudowany w dużej części z gliny nie nadaje się już do zamieszkania. Również Pępowo nie zostało pominięte. Tak, jak w latach 70-tych, tak i teraz szczególnie mocno ucierpiały budynki Urzędu Gminy i Policji.



Już od wczesnych godzin rannych wójt z pracownikami UG koordynował akcję

We wszystkich tych miejscach nie obeszło się bez pomocy strażaków z naszej gminy, Państwowej Straży Pożarnej z Gostynia, a także wzajemnej pomocy, jaką świadczyli sobie mieszkańcy podtapianych gospodarstw.



Pośrednik PZU S.A.
Jerzy Gluma

**ZAWIERANIE
UBEZPIECZEŃ
majątkowych
komunikacyjnych
wypadkowych
życiowych**

**Informacji o ubezpieczeniach
UDZIELAM CODZIENNIE
w Urzędzie Gminy Pępowo
od godz. 9. do 11. pokój nr 14**

Adres domowy:
Poniec, ul. Norwida 1

Tel. 573-10-67

Telefony już przyznane

W 45 nr "WP" informowaliśmy o tym, że będą przyznawane telefony (kilka numerów) osobom, które tego potrzebują. Tak też się stało. Od pewnego czasu możemy podzielić się do osób niżej wymienionych:

Danuta SOBIERAJ (Gębice)	5736604
Bolesław WALEŃSKI (Czeluścín)	5736840
Stefan KONCEWICZ (Wilkonice)	5736751
Eleonora RITTER (Pasierby)	5736548
Marian KUPCZYK (Skoraszewice)	5737606

Jeszcze raz przypominamy, że numery telefonów przyznano tym osobom, lub członkom ich rodzin, którzy tego szczególnie potrzebowali.

Inwestycje

21 sierpnia br. rozstrzygnięto, podczas przetargu nieograniczonego, kto będzie wykonawcą trzeciego etapu budowy kanalizacji we wsi Siedlec. Za kwotę 400.602 zł inwestycję kontynuować będzie Przedsiębiorstwo Melioracyjne S.A. Gostyń z siedzibą w Grabonogu.

Trzeci etap tej inwestycji to zabudowa rzeki Dąbroczna (średnica rur 600-1000, 769 mb), budowa sieci kanalizacji sanitarnej (średnica rur 200, 743 mb), budowa przykanalików kanalizacji sanitarnej (292 mb).



Pierwszy etap tej znacznej inwestycji dotyczył pobudowania rurociągu tłocznego z Siedlca do Pępowa z przepompownią. Drugi etap, to wykonanie sieci kanalizacyjnej i deszczowej na terenie Siedlec-Resztówka.

Podatek od środków transportowych

Urząd Gminy w Pępowie informuje, że II ratę podatku od środków transportowych należy uiszczyć do 15 września br.

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. stom. Urszuli Redlich

przeniesiony

z Ośrodka Zdrowia w Pępowie

**na ul. Promienistą 15 w Pępowie
(biuro Zakładu Mięsnego "H.C.M.A")**

**Przyjęcia od 13 października
od godz. 16 do 18**

Tel. domowy 573-34-17

Z prac Rady Gminy

30 lipca i 28 sierpnia br. odbyły się dwie kolejne — XXVIII i XXIX — sesje Rady Gminy Pępowo.

Na pierwszej sesji utworzono obwody głosowania dla przeprowadzenia na obszarze gminy Pępowo głosowania w wyborach do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 21 września 1997 r. oraz dokonano zmian w planie wydatków budżetu gminy Pępowo na rok 1997.

Obydwie uchwały drukujemy w obecnych "Więściach Pępowa".

Głównym tematem obrad drugiej sesji było sprawozdanie z przebiegu wykonania budżetu gminy Pępowo za I półrocze 1997 r. Dochody i wydatki budżetu na dzień 30 czerwca 1997 r. zrealizowano w kwocie 2.959.208 zł, tj. 49,3% planu.

Kolejne dwa punkty obrad sesji dotyczyły zmiany stawek czynszu za lokale mieszkalne oraz minimalnych stawek czynszu dla lokali i gruntów stanowiących własność komunalną. Jedne i drugie wzrosną od 1 stycznia 1998 r. o 15%, tj. o stopień inflacji.

Kolejna podjęta uchwała dotyczyła przystąpienia do sporządzenia zmiany planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego gminy Pępowo. Przedmiotem opracowania będzie określenie przebiegu gazociągu wysokiego ciśnienia DN 500 PMG relacji Wierzchovice — Krobica. Zmiana dotyczyć będzie terenu położonego we wsi Skoraszewice. Ostatnia z uchwał tej sesji dotyczyła zmiany składu osobowego Komisji Inwentaryzacyjnej. Obecnie w skład tej komisji wchodzi: Jarosław LISIECKI, Irena WACHOWIAK i Małgorzata CICHOWLAS.

Uchwała nr XXVIII/154/97 Rady Gminy Pępowo

z dnia 30 lipca 1997 roku
w sprawie zmian w planie wydatków
budżetu gminy Pępowo na rok 1997

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (tekst jednolity Dz. U. Nr 13, poz. 74 z późniejszymi zmianami) oraz art. 7 ust. 1, art. 8 i art. 37 ust. 1 ustawy z dnia 5 stycznia 1991 r. — Prawo budżetowe — (tekst jednolity Dz. U. Nr 72, poz. 344 z 1993 r. z późniejszymi zmianami), Rada Gminy uchwala co następuje:

§ 1

Zmniejsza się budżet gminy Pępowo na rok 1997 po stronie wydatków o kwotę 4.440 zł, z tego: w dziale 97 — Różne rozliczenia, rozdział 9718 — Rezerwy ogólne i celowe § 81 — Rezerwy 4.440 zł

§ 2

Żwiększa się budżet gminy Pępowo na rok 1997 po stronie wydatków o kwotę 4.440 zł, z tego:

w dziale 91 — Administracja państwowa i samorządowa, rozdział 9146 — Urząd gminy:

§ 21 — Nagrody i wydatki osobowe nie zaliczone do wynagrodzeń 3.000 zł,

§ 41 — Składki na ubezpieczenia społeczne (45%) 1.350 zł,

§ 42 — Składki na Fundusz Pracy (3%) — 90 zł

§ 3

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega ogłoszeniu w prasie lokalnej.

Krystyna KLEPACKA

Przewodnicząca
Rady Gminy Pępowo

Zestawienie dochodów i wydatków budżetu gminy Pępowo wg działów -- na dzień 30.06.97 r.

Dział	Dochody			Wydatki		
	Plan	Wykonanie	%	Plan	Wykonanie	%
40 — Rolnictwo	35.000	35.149	100,4	131.850	71.362	54,1
45 — Leśnictwo	1.600	—	—	1.500	—	—
50 — Transport	62.000	14.234	23,0	578.160	269.875	46,7
70 — Gospodarka komunalna	139.400	46.330	33,2	697.130	332.271	47,7
74 — Gospodarka mieszkaniowa oraz niematerialne usługi komunalne	125.400	151.190	120,6	79.250	38.609	48,7
79 — Oświata i wychowanie	206.843	—	—	3.121.843	1.516.124	48,6
83 — Kultura i sztuka	7.200	4.208	58,4	223.920	138.712	61,9
86 — Opieka społeczna	253.938	122.568	48,3	388.373	175.833	45,3
87 — Kultura fizyczna i sport	—	—	—	53.750	24.568	45,7
89 — Różna działalność	—	—	—	93.030	73.360	78,9
90 — Dochody od osób prawnych, od osób fizycznych i od innych jednostek nie posiadających osobowości prawnej	1.983.200	927.129	46,7	—	—	—
91 — Administracja państwowa i samorządowa	50.569	76.029	150,3	607.489	312.556	51,4
94 — Finanse	—	3.793	—	—	—	—
97 — Różne rozliczenia	1.893.844	1.031.647	54,5	20.000	—	—
99 — Urzędy naczelnych organów władzy, kontroli i sądownictwa	6.538	6.238	95,4	6.538	5.938	90,8
RAZEM	4.765.532	2.418.515	50,7	6.002.833	2.959.208	49,3

21 WRZESIEŃ

WYBORY DO SEJMU I SENATU RP

WYKAZ OBWODÓW GŁOSOWANIA

Nr obw. głos.	Granice obwodu	Siedziba Obwodowej Komisji Wyborczej
1	Pępowo — ulice Pępowo — Anielin Pępowo — Cegielnia Pępowo — Dąbie	Stołówka Szkoły Podstawowej w Pępowie ul. Powst. Wlkp 44 tel. 736-124
2	wieś — Czełuscin, wieś — Czełuscinek wieś — Gębice wieś — Krzekotowice Dworzec PKP Pępowo wieś — Krzyżanki wieś — Magdalenki	Świetlica Szkoły Podstawowej w Pępowie ul. Powst. Wlkp. nr 44 tel. 736-467
3	wieś — Pasierby wieś — Skoraszewice wieś — Wilkonice wieś — Wilkoniczki	Świetlica Rolniczego Kombinatu Spółdzielczego Wilkonice nr 30a tel. 736-401
4	wieś — Babkowice wieś — Babkowice SK Folwark Bielawy wieś — Kościuszkowo wieś — Ludwinowo wieś — Siedlec	Dom Strażaka w Siedlcu tel. 736-487

Informacja dla mieszkańców

Spisy wyborców wyłożone zostaną do publicznego wglądu od 7 września br. w siedzibie Urzędu Gminy (pokój nr 4) w godzinach pracy urzędu. Wyborca zmieniający miejsce pobytu 21.09. br. może ubiegać się o zaświadczenie o prawie do głosowania także w Urzędzie Gminy (pokój nr 4).

Składy osobowe Komisji Wyborczych do przeprowadzenia wyborów do Sejmu i Senatu RP w dniu 21.09.1997 r.

Komisja nr 1 w Pępowie:

Józef ŚLĄSKI, Zenon ROGALA, Mieczysław KUBAS, Teodor SZĄŁATA, Jarosław LISIECKI, Dariusz BIGAJ, Jadwiga MYŚLIŃSKA, Ryszard RYBACKI.

Komisja nr 2 w Pępowie:

Stanisław SNELA, Alojzy KOŁODZIEJCZAK, Sylwester BALCEREK, Czesław WITKOWSKI, Ireneusz KRZYŻOSZCZAK, Tomasz BUJAK, Damazy POŚLEDNIK, Eugeniusz NOWACKI.

Komisja nr 3 w Wilkonicach:

Jan MALCHEREK, Franciszek SIAMA, Grzegorz MATUSZKIEWICZ, Stefan TURBAŃSKI, Jerzy HEJDUK, Zbigniew FORECKI, Bronisław WIELEBIŃSKI, Mieczysław POSPIECH.

Komisja nr 4 w Siedlcu:

Kazimierz RATAJCZAK, Tadeusz KOWALEWSKI, Józef CHORAŁA, Paweł GALEJA, Mirosław STACHOWIAK, Jan CENDLAK, Hanna HEJDUK, Bogusław KACZMAREK.

Informacja o możliwości udziału w wyborach do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 21 września 1997 r. w miejscu i poza miejscem stałego zamieszkania

W związku z wyborami do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonymi na dzień 21 września 1997r. Państwowa Komisja Wyborcza przypomina.

1. W spisach wyborców, sporządzanych w urzędach gmin dla poszczególnych obwodów głosowania (podobnie, jak w referendum konstytucyjnym), zamieszczone będą z urzędu nazwiska osób znajdujące się w rejestrze wyborców. Dotyczy to osób-wyborców stale zamieszkałych w danej gminie i zameldowanych na pobyt stały oraz osób dopisanych do rejestru wyborców na ich wniosek.
Do rejestru wyborców mogą być wpisani na swój wniosek wyborcy, którzy stale zamieszkują na obszarze gminy bez zameldowania na pobyt stały, a zameldowani są na pobyt stały na obszarze innej gminy lub nie są nigdzie zameldowani na taki pobyt.
Wniosek składa się w organie ewidencji ludności w urzędzie gminy właściwym dla miejsca faktycznego stałego zamieszkania, korzystając z wzorów bądź druków, którymi dysponują te organy. W organach ewidencji ludności urzędów gmin udostępniana jest także informacja Państwowej Komisji Wyborczej w sprawie rejestrów wyborców.
2. Wyborcy zameldowani na pobyt czasowy będą objęci spisem wyborców w miejscu zameldowania na pobyt stały.
Wyjątek od tej zasady dotyczy osób-wyborców przebywających w szpitalach i zakładach pomocy społecznej, w których utworzono obwody głosowania. Osoby te, jeżeli ich pobyt obejmować będzie dzień wyborów, zostaną objęte spisem wyborców w tych obwodach, a o fakcie umieszczenia ich w spisie wyborców dyrektor szpitala lub domu pomocy społecznej powinien osoby te poinformować.
Dotyczy to także wyborców przebywających w zakładach karnych.
Wyborcy, którzy zostali objęci spisem wyborców w szpitalach, zakładach pomocy społecznej lub zakładach karnych, a opuszczają te jednostki przed dniem wyborów, muszą — żeby głosować w innym obwodzie głosowania — uzyskać z miejscowego urzędu gminy zaświadczenie o prawie do głosowania.
- 3a. Wyborcy, którzy są zameldowani na pobyt czasowy oraz inni wyborcy, którzy czasowo przebywają poza miejscem stałego zamieszkania i chcą wziąć udział w głosowaniu w miejscu pobytu czasowego (bez zaświadczenia o prawie do głosowania), mogą złożyć wniosek o dopisanie do spisu wyborców. Wniosek składa się najpóźniej do 11 września 1997 r. w organie ewidencji ludności urzędu gminy, na terenie której czasowo przebywa osoba zainteresowana. Dopisanie do spisu wyborców na wniosek osoby zainteresowanej w miejscu pobytu czasowego powoduje z urzędu skreślenie jej ze spisu w miejscu stałego zamieszkania. W tym samym trybie i terminie do 11 września 1997r. wniosek o dopisanie do spisu wyborców mogą również składać osoby nigdzie nie zamieszkałe (nigdzie nie zameldowane na pobyt stały), przebywające na obszarze gminy.
- 3b. Udział w głosowaniu poza miejscem stałego zamieszkania jest możliwy również na podstawie zaświadczenia o prawie do głosowania, które osoba zainteresowana może otrzymać w Urzędzie Gminy miejsca stałego zamieszkania. Z zaświadczeniem takim można głosować w dowolnym obwodzie głosowania w miejscu pobytu w dniu wyborów, w kraju i za granicą. Wydanie zaświadczenia powoduje wykreślenie nazwiska wyborcy ze spisu wyborców w miejscu stałego zamieszkania.
O wydanie zaświadczenia należy zwrócić się najpóźniej do 19 września 1997 r., ponieważ w przeddzień wyborów urzędy gmin zobowiązane są przekazać spisy wyborców przewodniczącym obwodowych komisji wyborczych.

Wyjątkowo zaświadczenie o prawie do głosowania może być wydane także w godzinach rannych w przeddzień wyborów, jeżeli spisy wyborców nie zostały jeszcze przekazane przewodniczącym obwodowych komisji wyborczych.

4. Obywatele polscy stale zamieszkali za granicą, którzy będą przebywać w kraju w dniu wyborów, mogą wziąć udział w głosowaniu w obwodzie głosowania właściwym dla miejsca ich pobytu. Wystarczy, że w dniu wyborów przedłożą obwodowej komisji wyborczej ważny polski paszport i na tej podstawie zostaną dopisani do spisu wyborców i dopuszczeni do głosowania. Jednocześnie obwodowa komisja wyborcza zaznaczy ten fakt odciskiem swojej pieczęci i parafą w paszporcie.
5. Wyborcy stale zamieszkali w kraju, wyjeżdżający za granicę, powinni zaopatrzyć się przed wyjazdem w zaświadczenie o prawie do głosowania, które wydają urzędy gmin właściwe dla miejsca zamieszkania wyborcy.
6. Wyborcy przebywający za granicą, w tym również wyborcy, którzy stale mieszkają w kraju, a nie posiadają zaświadczenia o prawie do głosowania, powinni najpóźniej do 18 września 1997 r. zgłosić konsulowi w polskiej placówce konsularnej, w której utworzono obwód głosowania, wniosek o wpisanie do spisu wyborców.

Wniosek można zgłosić telefonicznie, telegraficznie, telefaxem, podając dane personalne objęte spisem oraz numer ważnego polskiego paszportu, a także miejsce i datę jego wydania.

Wykaz obwodów głosowania utworzonych za granicą przez Ministra Spraw Zagranicznych zostanie ogłoszony w dzienniku urzędowym "Monitor Polski", a także jest dostępny we wszystkich placówkach konsularnych oraz w delegaturach wojewódzkich Krajowego Biura Wyborczego.

Wojciech ŁACZKOWSKI
— przewodniczący
Państwowej Komisji Wyborczej

BBR Biuro
Biegłych
Rewidentów
w Gostyniu

Oddział w Pępowie
ul. J. Dalekiego, tel. 573-62-58

poleca usługi w zakresie:

prowadzenia ksiąg rachunkowych

doradztwa podatkowego

badania sprawozdań finansowych

*Zapraszamy
od poniedziałku do piątku
w godzinach od 8 do 15*

NA SKRZYDŁACH PEGAZA WIELKOPOLSKI BURMISTRZ WÓJT ROKU

Zgodnie z zapowiedzią 12 lipca br. odbył się festyn zorganizowany przez wójta — Mariana POSLEDNIKA w ramach II edycji konkursu "Wielkopolski Burmistrz Wójt Roku", organizowanego pod patronatem "Głosu Wielkopolskiego", Radia "Merkury" i TV Poznań. Podczas pierwszego etapu "Głos" przedstawił charakterystykę miast i gmin wielkopolskich oraz sylwetki ich gospodarzy. Na tym etapie czytelnicy "GW" mogli oceniać pracę swoich burmistrzów czy wójtów, wysyłając specjalne kupony. Najważniejsza była jednak ocena rozwoju gmin, której dokonali eksperci z Centrum Ekspertyz Gospodarczych FAE, działający przy Akademii Ekonomicznej w Poznaniu. W ten sposób wyłoniono spośród 220 osób 10 finalistów z terenu 5 województw: poznańskiego, pińskiego, leszczyńskiego, kaliskiego i konińskiego.

Drugi etap konkursu to festyn, który miał zorganizować każdy ze "złotej dziesiątki". Festyn miał być prezentacją dorobku gminy, a także pewnego rodzaju demonstracją poparcia dla kandydata.

Burmistrzowie i wójtowie sami losowali terminy festynów, a przy ich organizacji nie mogli korzystać z funduszy gminnych.

Kiedy nadszedł dzień festynu, stadion sportowy w Pępowie, nawet częstym bywalcem piłkarskich rozgrywek wydawał się zupełnie innym miejscem. Scenografia Dariusza KAŁ-MUCZAKA, elementy przeszkód z hippodromu i duże ilości kwiatów odmiennieły to miejsce zupełnie. Największą jednak ozdobą imprezy byli mieszkańcy gminy, których przybyło około trzech tysięcy.



Effektowny wjazd wójta Mariana Poślednika

Festyn rozpoczął się po godzinie 16, ale już od 15.30 rozgrzewała uczestników Orkiestra Dęta "Gazometu" z Rawicza. Około 16 na stadion wjechali goście — kapituła i konkurenci M. Poślednika. Jak na Pępów przystało, wjechali bryczkami. W pierwszej z nich jechał Zespół Muzyki Ludowej, towarzyszący gościom na drodze przejazdu z Centrum Sportowo-Kulturalnego.



Saksofonowe solo Stanisława Markowskiego bardzo się podobało

Na stadionie przywitał wszystkich wójt Poślednik. Następnie Barbara BOROWIAK — sekretarz kapituły — opowiedziała o idei konkursu. Następnie zebrani oglądali i słuchali Młodzieżowego Zespołu Wokalnego ze Skoraszewic oraz występu Marii MAJCHRAK — artystki ludowej ze Skoraszewic wraz z kapelą. Było także wystąpienie wójta, który miał za zadanie (w ramach rywalizacji konkursowej) powiedzieć jak najlepiej lećz zwięźle o gminie, co zrobił z powodzeniem.

Później były występy w wykonaniu Zespołu Muzyki Ludowej z Pępowa, zespołu "Słowianie" z Pakostawia, program wokalnота-

neczny w wykonaniu Kingi MUSZYŃSKIEJ. Następny punkt programu to coś najbardziej charakterystycznego dla Pepowa, czyli jeźdźcy na koniach, którzy skakali przez przeszkody. Czerokonny zaprzęg i swoje umiejętności prezentował natomiast Krzysztof REMBOWSKI, a na koniec odbyły się pokazy woltyżerki. Podziwialiśmy też pierwszą część występu Capelli Zamku Rydzynskiego, która muzyką wprowadziła przed główną scenę woja gminy Pepowo, jadącego konno w towarzystwie jeźdźców sekcji "Dąbrowczanki" Pepowo. W tym momencie rozpoczął się tzw. "ring", tzn. pytania od konkurentów do gospodarza gminy. Pytania dotyczyły niemalże wszystkiego i nawet sceptycy musieli przyznać, że woja zszedł z ringu nawet nie drasnięty. Po "ringu" dla wszystkich zatańczyli, bardzo efektownie zresztą, młodzi tancerze.



"Lodowy" sektor rodziny Waleńskich

Kolejnym punktem programu było losowanie loszki hodo-wlanej, której nowym właścicielem został Zbigniew SIEMO-WSKI z Wilkonic. Loszka od swego nowego właściciela otrzymała imię Róża.

Po losowaniu pojawił się tuż przed sceną okropnie dy-mający trabant, w którym szamotał się zaklinowany Clown. Próby wyjścia z gabloty okazałyby się daremne, gdyby nie pomoc pepowskich strażaków, wyposażonych w wóz rato-wnictwa technicznego (prezent z Dodewaard). Pokaz stra-zackiej sprawności nagrodzony został gromkimi brawami.

Swym solowo-saksofonowym popisem zafascynował wszystkich Stanisław MARKOWSKI. Zaraz za nim pokaz swych muzycznych umiejętności dali także: chór kościelny, chór "Błazejki" oraz grająca ponownie na zakończenie Capella Zamku Rydzynskiego. W międzyczasie odbyło się rozstrzy-gnięcie konkursu na najpiękniejszy ogród, który służył upięk-szaniu wizerunku naszej gminy.

Na zakończenie części oficjalnej festynu odbyło się loso-wanie nagród, w tym też nagrody głównej — telewizora, którego szczęśliwym posiadaczem został Jan WABINSKI z Magdalenek.

Festyn prowadził, bardzo sprawnie i z połotem, Jerzy TOMASZEWSKI z Polskiego Radia we Wrocławiu. W loterii mógł wziąć udział każdy, kto tylko przyszedł na festyn i miał ze sobą zaproszenie, jakie woja wystąpił do każdej rodziny, które jednocześnie było losem. Zwiększyć swoje szanse na wygraną można było poprzez zakupienie dodatkowych los-ów, z których kupna wpływy przeznaczone zostały na zakup mammografu dla Szpitala w Gostyniu. Uzbierano tych pie-niędzy ponad 1.400 zł, a kwota ta ma ulec jeszcze zaokrąg-leniu (w górę) za sprawą Zarządu Gminy Pepowo.

Poza tym pod namiotami odbywały się wystawy pepow-skich artystów, stoiska różnych firm, można było się zao-patrzyć w wiele smakołyków przygotowanych przez handlo-wców. Wielką atrakcją był dwukrotnie startujący ze stadionu balon "Akwawitu". Nie zabrakło też festynowej, smacznej grochówki. Całe dzieło zwieńczyła zabawa taneczna, pod-czas której do tańca przygrywał zespół CENTRUM. Balowano do białego rana.

Na zakończenie można stwierdzić, że Pegaz wzniosł na wysoki poziom działania tych wszystkich, którzy przyłożyli swych rąk do zorganizowania tej udanej imprezy.

Sponsorzy festynu

Leszczyńska Fabryka Pomp, Przedsiębiorstwo Drogowe DROG-BUD Gostyn, Spółdzielnia Mleczarska Gostyn, Przed-siębiorstwo FILTRON Gostyn, Wytwórnia Lodów WSG s.c. Ko-scian, PPH — Barbara KACZMAREK Malewo, Przedsiębior-stwo Melioracyjne SA Grabonóg, PROTOS s.c. Poznań, ZUBK — Czesław ANDRZEJEWSKI Krobia, Przedsiębiorstwo Budow-nictwa Rolniczego Leszno, Telekomunikacja Polska SA, ZA-LTECH — Zbigniew FÓRECKI Pepowo, Betołarnia — Henryk KOWALKOWSKI Siedlec, ROL-MARKET — Marek i Wojciech TURBANSCY Skoraszewice, Rada Nadzorcza GS "SCH" Pepo-wo, DAVI — Przedsiębiorstwo Handlowe Siedlec, Florian MA-TUSZEWSKI Ppowo, Wiesława MIKOŁAJCZYK — sklep Pepo-wo, Dorota WACHOWIAK — sklep Pepowo, Izabella SZPURKA — sklep Pepowo, Janusz SZPURKA — sklep Pepowo, PPH MIR-ZEN — Mirosław STACHOWIAK Pepowo PKP, Genowefa KNEIZEL Pepowo, Firma Handlowo Usługowa — Andrzej MA-ŁECKI Pepowo, Transport Ciepłazowy — Ireneusz WALEŃSKI Ludwinowo, Czesław WALEŃSKI Ludwinowo, PPHU JUKO — Jerzy KOPCINSKI Pepowo, Sebastian KONCEWICZ Krzekoto-

wice, PIF-PAF — Ireneusz MATYLA Pepowo, Stanisław MACIE-JEWSKI Pepowo, Sabina ŁUKASZEWSKA — sklep Pepowo, Antoni ROGALA — Sprzedaż Koncentratów Zbożowych Bab-kowice, Justyna WASZAK — sklep Pepowo, BAZAR — Wie-sław MUSZYŃSKI, Mieszalnia pasz — Renata i Grzegorz CHO-RAŁOWIE Siedlec, PPH ROL-PON — Roman WOZNIAK Pasier-by, Jacek CHAPIŃSKI Ludwinowo, Mieszalnia pasz ROL-MIX — Mieczysław NOWACKI Ludwinowo, PH POL-ROL — Urszula NOWACKA Ludwinowo.

Najpiękniejsza zagroda

Wojewoda Leszczyński oraz Ośrodek Doradztwa Rolni-czego w Lesznie ogłosił konkurs "Najpiękniejsza zagroda" w województwie leszczyńskim. Konkurs przebiegał w dwóch etapach, na szczeblu gminnym i wojewódzkim.

Do konkursu w gminie Pepowo przystąpiło 17 zagród i 37 posesji. 6 osobowa komisja konkursowa pod przewodnic-twem Krystyny KLEPACKIEJ — przewodniczącej Rady Gminy, kierując się kryteriami zawartymi w regulaminie konkurso-wym, oceniła zagrody i posesje. Wyniki konkursu są następu-jące:

Zagrody i posesje: Bożena TURBAŃSKA — Babkowice, Urszula ŁAKOMY — Czeluścin, Helena WASZYŃSKA — Gębi-ce;

Posesje: Barbara PTAK — Ludwinowo, Stanisław KACZ-MAREK — Babkowice, Cyryla KRAJKA — Magdaleny;

Posesje z Pepowa: Danuta WABINSKA, Grażyna KUSZTAL, Marek MARCINKOWSKI.

Wyżej wymienione osoby zostały wyróżnione nagrodami w postaci krzewów ozdobnych. Nagrody ufundował woja gminy Pepowo oraz sołectwo Pepowo, a wręczono je pod-czas festynu, jaki odbył się 12 lipca br. ("Wielkopolski Burmistrz Woja Roku").

Celem konkursu było przełamanie stereotypów zago-spodarowania zagród wiejskich na korzyść funkcjonalnych i estetycznych ogrodów, ze szczególnym uwzględnieniem części ozdobnej jako miejsca wypoczynkowego we włas-nym gospodarstwie. W wyniku dokonanych ocen komisja stwierdziła, że oglądane zagrody i posesje wyróżniają się różnorodną roślinnością, sposobem ich zagospodarowania, co sprawia miłe wrażenie i jest godne podziwu. Może rów-nież stanowić wzór do naśladowania.

Maria WLECZYK

Grupa dzieci z Dodewaard w Pępowie

Udało nam się zaprosić do Pępowa po raz ko-lejny grupę dzieci z gminy Dodewaard w Holandii. Przebywali u nas od 26 lipca do 2 sierpnia wraz z czworgiem opiekunów. Podczas pobytu bawili się jeżdżąc konno, na bryczkach, a także przy ogni-skach. Wizyta ta miała też na celu przygotowanie październikowych obchodów dziesięciolecia współpracy pomiędzy gminami Pępowa i Dode-waard.

(Jaś)



Pożegnalne ognisko odbyło się w piątek przy pałacu w Gębicach

GIELDA

Sprzedam fiata 126p, rok prod. 1990, czerwony, przebieg 60. tys. km. Nowy akumulator oraz resor przedni, opony i inne części. Cena 6000 zł. Gostyn, ul. Mieszka I 16. Tel. 572-05-23, po godz. 15.

WYBORY PARLAMENTARNE

"Rzeczpospolita Polska jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli. Władza zwierzchnia w Rzeczypospolitej Polskiej należy do Narodu. Naród sprawuje władzę poprzez swoich przedstawicieli lub bezpośrednio." — stanowią początkowe artykuły Konstytucji RP.

21 września po raz kolejny staniemy przed biało-czerwonymi urnami, by wybrać osoby, które podczas 4-letniej kadencji będą nas reprezentować w Sejmie i Senacie.

Wybór to niezwykle trudny, bowiem w samym województwie leszczyńskim o 4 mandaty poselskie ubiega się 62 kandydatów, zaś o 2 miejsca w Senacie konkuruje 11 osób.

Już ponad dwa wieki temu Jean Jacques Rousseau pisał, iż "najlepszym i najnaturalniejszym porządkiem jest, by mądrzejsi zarządzili ogółem, skoro tylko pewnym jest, że rządzić będą nie dla swojej, lecz dla ogółu korzyści". Cóż jednak oznacza owa mądrość rządzenia i jak ją rozpoznać wśród takiej różnorodności partii, programów, szlachetnych obietnic? Jak uzyskać gwarancję, że człowiek, przy którego nazwisku zakreśliłmy znak w dniu wyborów, już w dzień później nie odłoży do lamusa hasła z afisza wyborczego?

Oczywiście żadne prawo gwarancji takiej nie zapewnią. Mandat posła czy senatora jest wolny, co oznacza, że nie jest on związany instrukcjami wyborców.

Nie tak dawno uczestniczyłam w spotkaniu, na którym dziękowano jednemu z parlamentarzystów za czteroletnią pracę na rzecz społeczeństwa. Zasadniczą część tego podziękowania stanowiło wyszczególnienie zasług polegających na "załatwieniu" rozlicznych spraw, od bardzo indywidualnych, jednostkowych, poprzez pomoc w wyposażeniu instytucji publicznych, a skończywszy na realizacji tychże inwestycji. Lista ta była zaiste imponująca i długa. Zaczęłam

się wówczas zastanawiać nad rolą posła czy senatora w demokratycznym społeczeństwie. Kimże oni mają być? Superurzędnikami załatwiającymi sprawy nie do załatwienia? Przeciwwagą dla słabości instytucji państwowych? Być może owo miasto uhonoruje kiedyś w szczególny sposób tego parlamentarzystę. Co zaś z innymi miastami, miasteczkami, wsiami?

W moim rozumieniu postowie i senatorowie to ludzie, którzy przede wszystkim kreują prawo w sensie ram życia i działania społeczeństwa. Nie mam tu na myśli stanowienia ścisłych, jurysdykcyjnych sformułowań oczywiście, lecz urzeczywistnienie podstawowych, fundamentalnych zasad, jakim ustawy winny odpowiadać, właściwe rozeznanie uprawnień i obowiązków, które dane i nakładane na wolne społeczeństwo, będą służyć jego rozwojowi. Bo też i Sejm wraz z Senatem jest władzą ustawodawczą właśnie i taka jest jego podstawowa rola.

Niewiele jest osób, które swoją pracą z ludźmi i doświadczeniem w tej dziedzinie dają rękojmnię takiego rozumienia roli Parlamentu.

W obecnych wyborach mamy dość rzadką okazję głosować na człowieka, którego znamy nie tylko z imienia i nazwiska oraz ugrupowania, które reprezentuje.

Kandydaturę wójta naszej gminy, Mariana POŚLEDNIKA, możemy ocenić przez pryzmat jego 7-letniej pracy na rzecz samorządu pepowskiego, jego poglądów, których nie zmienia w zależności od koniunktury politycznej, niezaprzeczalnych osiągnięć.

Marian Poślednik

Wójt Roku 1997 w woj. leszczyńskim

W Sejmie przyszłej kadencji zajmę się:

1. Rozwojem gospodarki:

- wspieraniem przedsiębiorczości,
- obniżaniem podatków,
- tworzeniem nowych miejsc pracy.

2. Rozwojem wsi i rolnictwa:

- opłacalnością produkcji rolnej,
- uczciwym dostępem rolników do ziemi Skarbu Państwa,
- rekompensatą utraconych udziałów w sprywatyzowanych cukrowniach.

3. Decentralizacją budżetu państwa, czyli wzmacnianiem pozycji samorządów.

4. Stworzeniem nowoczesnego systemu ochrony zdrowia.



LISTA NR 5

POZYCJA NR ②

MARIAN POŚLEDNIK
posłem ludzi rozsądnych



POWODZIANOM

Taką nazwę nadali organizatorzy festynowi zorganizowanemu 3 sierpnia br. na rzecz pomocy powodziarom, a dokładniej zatopionej gminie Walce w woj. opolskim. Festyn rozpoczął się o godz. 15 w podobnej scenografii i oprawie, jak festyn z okazji wyborów "Wielkopolskiego Wójta Burmistrza Roku". Był też ten sam prowadzący — Jerzy TOMASZEWSKI z wrocławskiego radia i prawie ci sami artyści. Gwiazdą festynu była Małgorzata OSTROWSKA z zespołu LOMBARD.

Impreza rozpoczęła się występem zespołu wokально-muzycznego ze Skoraszewic, następnie szeroko o idei festynu poinformował publiczność konferansjer. Było też przemówienie wójta gminy Pępowa — przewodniczącego komitetu na rzecz pomocy powodziarom. Dalej były występy: przedszkolaków z Kobylina, Kingi MUSZYŃSKIEJ, dialogi lwowskie, Zespołu Muzyki Ludowej z Pępowa, par tanecznych, a także śpiewających podopiecznych Marioli MAŁECKIEJ z Krzyżanek. Jednym z ciekawszych punktów programu była aukcja podarowanych przedmiotów — obrazów, fotografii, haftowanych obrazów. Z tych przedmiotów udało się sprzedać tylko akwarelę Jana DĄBROWSKIEGO, podarowaną przez wdowę po artyście — Krystynę DĄBROWSKĄ. Na placu boju o tę pracę stanął Marek PRAUZIŃSKI — dyrektor Stadniny Koni oraz wójt — Marian POŚLEDNIK. Ostatecznie właścicielem obrazu został M. Prauziński — kupując go za kwotę 1.100 zł. M. Poślednik postanowił natomiast wykupić pozostałe z aukcjonowanych przedmiotów za kwotę 1.000 zł.

Tak więc dochody z aukcji wyniosły 2.100 zł, wpływy od handlujących w tym dniu na stadionie, wpływy ze sprzedaży losów loterii fantowej (prawie 2 tys. szt. po 2 zł każdy), a także punkt pomiaru ciśnienia zorganizowany przez pielęgniarki z Ośrodka Zdrowia w Pępowie, dały łączną kwotę prawie 7.500 zł.



Śpiewająca grupa Marioli Małeckiej

Wiele emocji wywołało losowanie nagród loterii fantowej. Nagrody były bardzo ciekawe: antena satelitarna, ekspres do kawy, czajnik bezprzewodowy, kózka i pasza od Marka TURBANSKIEGO, króliki od Doroty i Walentego FRACKOWIAKÓW, prosiak od Mieczysława NOWAKA z Krzyżanek, koty od Michała TURBANSKIEGO z Pępowa, kosze wilkino-we, 20 razy po 10 kg cukru z Cukrowni Gostyń, biohumus od Teresy i Konrada PIEPRZYKÓW z Babkowic, nawóz ogródkowy od Wiolety i Stanisława MARKOWSKICH z Babkowic, piłka nożna i torby z niespodzianką od Gospodarczego Banku Wielkopolski.

Mówiąc o festynie należy jeszcze wspomnieć, że środki zebrane podczas festynu, to nie wszystko, czym mieszkańcy naszej gminy wspomagają powodziarom. Akcje zbierania środków na ten cel przeprowadzono przy czynnej pomocy sołtysów, członków Rad Sołeckich, pracowników Urzędu Gminy i Ośrodka Pomocy Społecznej. Zebrano około 25.000 zł oraz otrzymano od mieszkańców kołdry, koce, ręczniki i środki czystości. Do tego wszystkiego należałoby doliczyć pomoc organizowaną przez pępowską parafię.

To wszystko świadczy o tym, że oprócz niezbyt grubych portfeli mamy to, co najważniejsze — serca.

(Jaś)

Zarząd Gminy Pępowa informuje

W obiekcie Centrum Sportowo-Kulturalnego w Pępowie istnieje **możliwość wydzierżawienia lokalu** przeznaczonego na kawiarnię. W niniejszej sprawie informacji udziela Sekretariat Urzędu Gminy w Pępowie.

MATERIAŁY BUDOWLANE ART. WYPOSAŻENIA WNĘTRZ



Pępowa

ul. Szkolna 54

Telefon

065 57 36 144

OFERTA HANDLOWA:

KASETONY
SUFITOWE,
PANELE
ŚCIENNE,
TAPETY,
WYKŁADZINY
PODŁOGOWE,
FARBY, LAKIERY,
EMULSJE,
KLEJE,
KARNISZE,
PŁYTY:
pilśniowe, wiórowe,
PŁYTY
GIPSOWO-
KARTONOWE,
GIPSY

WAPNO,
CEMENT,
MATERIAŁY
IZOLACYJNE:
-- wełna
mineralna,
-- styropian,
-- lepek, papa,
-- masy
hydroizolacyjne,
POKRYCIA
DACHOWE:
-- eternit,
dachówka,
-- ondulina, gutamit

zapraszamy codziennie od 8 do 18

ODESZLI OD NAS

Wspomnienie o Józefie Pieprzyku

5 lipca zmarł Józef PIEPRZYK, lecz pamięć o nim wśród nas, Pępowian, będzie trwała. Urodził się i wychował w Babkowicach. Chłopski syn, który wyruszył do miasta w tak ciężkich, przedwojennych czasach, by się kształcić. Dopiął celu — zdał maturę, a po wojnie ukończył studia socjologiczne na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu. Karierę zawodową rozpoczął od pracy w Wojewódzkim Urzędzie Ziemi, podczas studiów zainteresował się dziennikarstwem i podjął pracę w „Głosie Wielkopolskim”. Tam objął funkcję redaktora działu etnograficzno-socjologicznego, pisał o kulturze na wsi, amatorskich ruchach teatralnych, obyczajach i tradycjach. Stworzył pierwszy w Polsce Ośrodek Dokumentacji i Analiz Prasowych w Poznaniu, aż do emerytury był jego kierownikiem.

Nie tylko praca zawodowa była ważna dla Józefa Pieprzyka, szczególnie ułmował sobie Wielkopolskę, jego badania dawnych dziejów zaowocowały interesującą i dowcipną książką „Wielkopolscy zacni i nicponie”, gdzie my, mieszkańcy gminy Pępowo, dowiadujemy się o rodzinnych czarownikach lub mówiąc słowami autora „ciotach”, które sprowadzały pomory bydła na naszych gospodarzy.

Dziennikarz, regionalista, etnograf, poeta i pisarz pozostanie w naszej pamięci nie tylko jako niestrudzony badacz dziejów i autor „Dziejów gminy Pępowo pod panem”, ale przede wszystkim jako człowiek wielkiego serca, miłośnik kultury. Ileż to razy w niedzielne przedpołudnie, gdy pieszo podążał do kościoła, wielu przystawało, chcąc go podwieźć, lecz odpowiedź zawsze była ta sama: „Nie, dziękuję. Jest dla mnie największą przyjemnością móc po tej ziemi pospacerować”.

Hanna HEJDUK

“Spieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą...”

Była druga połowa lipca. Stała na chodniku blisko cmentarza. Rozmawiała z koleżanką. Wymieniliśmy pozdrowienia. Uśmiechnęła się mile, jak zawsze. Kilka zamienionych naprędce słów i każda z nas poszła w swoją stronę. Po kilku dniach od tego pamiętnego dla mnie spotkania, dotarła do mnie hiobowa wieść: „Alinka KOWALEWSKA nie żyje.” Ręce mi opadły. Zamilkłam. Jedną myśl kotowała mi w głowie: „To niemożliwe.” Przecież miała jeszcze tyle do zrobienia, tyle planów i marzeń. Teraz wiem, dlaczego ciągle brakowało jej czasu na odpoczynek. Trzydzieści sześć lat na spełnienie całego życia, to naprawdę niewiele. Musiała się więc spieszyć...

Na Radzie Pedagogicznej w sierpniu zabrakło nauczycielki, na inauguracji roku szkolnego — wychowawczyni Vb, w pokoju nauczycielskim — koleżanki.

Alinka pozostanie na zawsze w mojej pamięci jako serdeczna, kochana istota, życzliwa i kompromisowa. Myśląc o niej, staje mi przed oczyma obraz szczęśliwej pary — matki i córki. Często widywałam je na korytarzu szkolnym objęte wpół, szeptające sobie z radością na ucho. Sprawiało to przemile wrażenie.

Alinka odeszła, ale pamięć o niej pozostanie na zawsze. Przecież to dzięki niej dzieci ze szkół w Pępowie i Skoraszewicach mogły uczyć się języka angielskiego. Tytułowa myśl ma wartość ponadczasową. Raz po raz głębiej dociera do naszej świadomości.

Cyryla KRAJKA

Z DZIEJÓW KRZEKOTOWIC

W dawnych dziejach Krzekotowice nazywano również: Crecosowk i Krzekothowicze, a w roku 1768 — Budy Krzekotowskie. Jak pisał Wł. Stachowski, sama nazwa pochodzi od „krzekotu”, czyli krzekotania żab lub od nazwiska „Krzekot”, które występowało w XII i XIII wieku. Nazwa niemiecka wsi to Katzhof.

Najstarsza wzmianka o Krzekotowicach pochodzi z roku 1310, z czasów ustalania obwodu ponieckiego. Od początku wieś była własnością prywatną, a do pierwszych właścicieli należeli przedstawiciele rodów Wyskotów i Czaszów, a następnie także Glaubiczów. W wieku XIV i XV Krzekotowice podzielone były na 3 części (działy), czyli posiadały 3 właścicieli. Najstarszy znany dziedzic to Sobko de Krzekothowicze. Pochodził on z rodu Wyskotów. Pojawił się on w notatkach pochodzących z 1366r. W tym czasie wieś była już współwłasnością trzech wyżej wymienionych rodów. Jednak o innych właścicielach albo brakuje informacji, albo nietatwo

przydzielić ich do poszczególnych rodzin.

W 1405 r. dziedzicem Krzekotowic był Michał Crzekotowski (z Czaszów). W 1411 r. pojawia się osoba Michała Krzekotowskiego, a w 1486 r. Marcina Krzekotowskiego. Wśród właścicieli wsi występują również przedstawiciele innych ówczesnych rodzin rycerskich: Pampowskich, Sowińskich, Karmińskich.

Na początku XVI w. wieś należała do Feliksa Miaskowskiego, tego samego, który posiadał pobliskie Gebice, Szarapatki, Wilkonice oraz Pasierby (1519 r.). W drugiej połowie XVI w. sprawa własności trochę się skomplikowała, bowiem wieś należała do przedstawicieli aż czterech rodzin. Mieszkali tutaj Kromollicy, Miaskowscy, Konarzewscy i Jastrzębscy.

Bardzo mało wiadomości przetrwało o właścicielach z XVII wieku. Jedyną osobą, która pojawiła się w dokumentach to wdowa Miaskowska (1619 r.); kto dziedziczył przez resztę wieku ➡

➔ nie udało się ustalić.

Na początku wieku XVIII właścicielem Krzekotowic było kolegium jezuickie w Poznaniu, jednak już w drugiej połowie wieku wieś ponownie przeszła w ręce prywatne. W 1784 r. jako właściciel figurował Jan Mycielski, który wydzierżawił wieś Piotrowi Krzyżanowskiemu. Mycielski sprzedał ową ziemię bankierowi poznańskiemu Janowi Klugowi, a po bankructwie bankiera Krzekotowice nabył Ignacy Buziński. W latach następnych (1797 r.) nowym dziedzicem Krzekotowic został Bogusław Bojanowski, herbu Junosza, podkomorzy Stanisława Augusta Poniatowskiego oraz sędzia pokoju powiatu krobkiego. Bogusław Bojanowski ożenił się z Magdaleną z Kęszyckich i miał z nią między innymi syna Kaliksta. Kalikst, następcą Bogusława, jest postacią o tyle ciekawą, że gościł w Bielewie, którego też był właścicielem oraz prawdopodobnie w Krzekotowicach Adama Mickiewicza. Nasz największy poeta, w czasie powstania listopadowego bawił w Wielkopolsce. Co prawda podczas swego pobytu mieszkał przede wszystkim w Smitowie u Hieronima Gorzeńskiego i Choryniu u Taczanowskich, ale także w Budziszewie u Józefa Łubińskiego. Żoną tego ostatniego była natomiast siostra Kaliksta — Konstancja. Niektórzy historycy literatury twierdzą, że właśnie Kalikst był dla A. Mickiewicza wzorem, z którego poeta odtworzył postać reagenta w "Panu Tadeuszu". Kalikst zmarł w 1849 r. W Krzekotowicach Kalikst gospodarował po śmierci ojca, ale długo jeszcze oficjalnym właścicielem była jego matka — Magdalena.

Po Kalikście Krzekotowice przejął jego syn Bogusław, którego wymienia jako właściciela jeszcze w 1890 r. Słownik Biograficzny. W rzeczywistości w 1881 r. Krzekotowice przeszły na własność Samsona Wollera z Bolesławca na Śląsku, który posiadał już Smolice. W 1901 r. Krzekotowice przejęła Helena von Zieten z domu Woller. Po wojnie majątek został rozparcelowany.

Zachował się lakoniczny opis wsi z 1784 r., pochodzący z opisu parafii: "Krzekotowice, wieś w tym powiecie położona, wspomnianego imści Pana Starosty Ośnickiego, possessyi imści Pana Krzyżanowskiego pozostająca, ćwierć mili małe odległa, na południu położona". Zachowały się stare nazwy geograficzne, np. łąka zwana w Zdroju (1570 r. łąka w zdroju), uroczysko Nakło oraz Swiniary (1584 r.). Las Zapowiednik (1567 r.), staw na przekopie (1576 r.). Lasek istniał jeszcze w 1784 r. (opis parafii pępowskiej): "lasek względem kościoła między południem a zachodem położony Krzekotowicami i za strumieniem nazwanym Dąbrocznia, szeroki na kroków 700, a długością swą ku zachodowi rozciągniętą wychodzi ku Skoraszewicom, gdzie kończy się samą brzeziną. W środku tego lasu ciągnie się wzduż wał dość wielki, wysokość jednak swą drzew nie przechodzący. Lasek ten lubo po większej części jest dębowy i placami jednak znajduje się sama brzezina i nieco drobnych krzewów. Ten lasek względem wsi Krzekotowice położony jest na zachód zimowy, kraj jego od tejże wsi odległy jest na 850 kroków".

W opisie z 1784 r. występują również fragmenty mówiące o stawie i mostach, które znajdowały się w Krzekotowicach: "...tylko jeden stawek, od wsi Krzekotowice na kroków 750 na południe położony, z spadku wód deszczowych utrzymany, groblą na zachód i upustami utrzymany, tędy idzie droga z Krzekotowic do Wilkonic Wielkich; woda stąd wpada do Dąbroczni".

"...Most między Pempowem i Krzekotowicami na Dąbroczni nowo postawiony na 520 kroków od rzecznej wsi Pempowo między południem i zachodem zimowym, drewniany poręczami obwarowany, długi łokci 11, szeroki 8".

Drugi "most przy wsi Krzekotowicach na wschodzie postawiony, dla naprawy drogi niskiej zbudowany, długi, szeroki na łokci 8".

wany, długi, szeroki na łokci 8".

Trzeci most "...na Dobroczni przy Krzekotowicach na zachód letni położony od rzecznej wsi na 220 kroków odległy, drewniany, nowy, poręczami obwarowany, długi łokci 11, szeroki 8".

Pierwsze wiadomości dotyczące wielkości wsi pochodzą z XVI wieku. Już w 1510 r. wzmiankowany był w Krzekotowicach folwark, a w 1670 dwór. W 1510 r. Krzekotowice liczyły: śladów osadniczych (gospodarstw kmiecych) 20, sołectkie ślady zamienione były na kmiece. W XVI w. Krzekotowice miały 3 działy, czyli 3 właścicieli. Podział wsi przedstawiał się następująco: Maciej Kromolicki posiadał 5,5 śladów, drugi — Jan Miaskowski 3,5 śladów oraz Jakub Jastrzębski 5 śladów osadniczych, 1 zagrodnika, 1 pusty ślad.

W wieku XVII, po wojnach jakie się przez Polskę przetoczyły, wieś przeżywała kryzys. Jeżeli jeszcze w 1619 roku w Krzekotowicach było 16 gospodarstw kmiecych, to kilka lat po potopie szwedzkim (w 1667 r.) gospodarstw zamieszkałych było 10, a opuszczonych 7. W roku 1684 już tylko 8 osadzonych i 9 pustych gospodarstw.

W 1775 roku wieś liczyła 32 domy, a w 1789 r. 31 domów, w tym zabudowania dworskie, karczma, chałupa ogrodnika.

Mieszkańców Krzekotowic było 154, w tym 78 mężczyzn i 76 kobiet. 83 osoby były dorosłe (powyżej 15 lat). Pięciu mężczyzn było żebrakami, 32 osoby należały do czeladzi, 4 kobiety były komornicami. Rodzina karmarza liczyła 3 osoby (mężczyzna, kobieta i córka).

W latach późniejszych liczba mieszkańców Krzekotowic zwiększyła się do 295 osób (1834 r.), którzy mieszkali w 26 gospodarstwach. Jednak lata następne, to okres zmniejszania się wsi zarówno pod względem liczby gospodarstw, jak i mieszkańców. Związane to było z reformami agrarnymi, jakie miały miejsce w XIX w. i uwłaszczeniem chłopów. Właściciele wsi — Bojanowscy — postanowili uwłaszczyć chłopów, zakładając nową wieś Magdalenki. Część dawnych mieszkańców Krzekotowic przeniósł się do powstałej nieopodal wsi. Liczba domów w Krzekotowicach zmniejszyła się z 24 w 1846 r. do 10 w 1885 r. Liczba mieszkańców natomiast z 279 do 189.

Krzekotowice zawsze należały do miejscowości, gdzie zdecydowanie przeważała ludność narodowości polskiej. Przykładowo w 1846 r. na 251 mieszkańców 196 posługiwało się językiem polskim, tylko 2 językiem niemieckim, a 17 zarówno j. polskim jak i niemieckim.

W 1858 r. na 178 mieszkańców wyznania katolickiego było 164, protestantów 14. Językiem polskim posługiwało się 149 mieszkańców, niemieckim jedna osoba, natomiast językiem polskim i niemieckim 28. Duży procent stanowią analfabeci. W 1885 r. na 189 mieszkańców nie umieli ani podpisać 91.

Folwark Krzekotowice w XIX wieku (1881 r.) liczył 544,4 ha, z czego 457,3 ha zajmowały pola, 28 ha łąki, 43,8 lasy. Gospodarstwo specjalizowało się również w krzyżowaniu bydła rasy holenderskiej i krajowego. W 1913 roku w majątku znajdowało się 27 koni, 129 krów i 117 świń. Zabudowania dworskie w Krzekotowicach to dworek (zespół rezydencjonalny) oraz folwark. Jeszcze w końcu XIX w. istniał tu dość duży park założony na północ od podwórza gospodarskiego. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1921 r. Krzekotowice liczyły 19 budynków mieszkalnych, w których mieszkało 345 osób (w tym 148 mężczyzn i 197 kobiet).

Roman GLURA

Żniwa, żniwa i po żniwach

Już drugi rok pogoda nie rozpieszcza rolników. Mroźne, beznieźne i długotrwałe zimy oraz anomalie pogodowe w okresach letnich odbiły się boleśnie na urodzajach w rolnictwie. Odczuwający jeszcze skutki ubiegłorocznego gradobicia rolnicy musieli w okresie wiosennym przesiać wiele ozimin, a rzepaki praktycznie wypadły w 100%.

Gorsze będą plony ziemniaków, wielu producentów miało kłopoty ze zbiorem warzyw dla ZPOW Pudliszki, a niektórzy np. pomidorów nie zbiorą wcale, bo zaraza ziemniaczana zniszczyła je w 100%.

Po ubiegłorocznych wysokich planach buraków, które podratowały uszczuplony budżet wielu gospodarstw rok bieżący nie zapowiada się tak rekordowo.

Z mieszanymi uczuciami przystępowali więc rolnicy do tegorocznych żniw. Początkowo zapowiadało się źle. Zboża wylegnięte, porośnięte, obfite deszcze, spóźniony termin. I nic nie zapowiadało, że będzie lepiej. Dlatego trudno się dziwić, że z początkiem żniw rolnicy często zbierali zboże wilgotne.

W miarę poprawy pogody prace uległy przyspieszeniu, a jakość zebranego zboża była lepsza. Plony zbóż były zróżnicowane. Zawiodły niektóre plantacje zbóż ozimych, przeredzone przez mrozy w zimie, a zaatakowane przez choroby wiosną i latem.

Generalnie można powiedzieć, że plony były średnie, a ich rozpiętość kształtowała się od 30 do 70 i więcej q/ha. Wg szacunków średnio w gminie wynosiły niewiele ponad 40 q/ha.

Na uwagę zasługuje fakt, że w tak trudnych warunkach dobrze spisał się sprzęt i to zarówno ten będący w dyspozycji rolników indywidualnych, jak i SKR, RKS Skoraszewice jak i SK Pępowo.

Nie ma kłopotów ze sprzedażą zboża w naszej gminie. Obecnie rolnicy stają przed trudniejszą kampanią zbioru plonów jesieni oraz siewów jesiennych, które będą stanowiły podstawę pod plony roku przyszłego.

Miejmy nadzieję, że pogoda będzie łaskawsza, niż w I półroczu.

bów Naturalnych i Lesnictwa z dnia 5 listopada 1991 r. w sprawie klasyfikacji wód i warunków, jakim powinny odpowiadać ścieki wprowadzane do wód lub do ziemi (Dz. U. Nr 116, poz. 503).

W chwili obecnej większość gospodarstw domowych gromadzi ścieki w szambach i wywozi je na pola lub, co też się w wielu przypadkach zdarza, wpuszcza bezpośrednio do urządzeń melioracyjnych (sieć drenarska, rowy). Działanie takie jest szkodliwe dla środowiska i podlega karze, zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 1995 r. w sprawie zasad i trybu ustalania kar pieniężnych za naruszenie warunków, jakim powinny odpowiadać ścieki wprowadzane do wód lub do ziemi oraz współczynników różnicujących wysokość kar pieniężnych (Dz. U. Nr 79, poz. 400).

W związku z tym, aby nowo wybudowana sieć kanalizacji sanitarnej i deszczowej spełniała swoje zadanie, wydatnie wpływając na poprawę stanu sanitarnego miejscowości, należy ścieki zagospodarować w następujący sposób:

a) ścieki socjalno-bytowe podłączyć bezpośrednio do kanalizacji sanitarnej z pominięciem szamba, uzgadniając wcześniej przebieg przyłącza z właścicielem urządzeń (MZWiK Strzelce Wielkie). W przypadku braku kanalizacji sanitarnej ścieki należy gromadzić w szambie bezodpływowym i wywozić je do punktu zlewowczego mieszczącego się w oczyszczalni ścieków w Pępowie.

b) ścieki przemysłowe (powstające przy prowadzeniu produkcji przemysłowej) — przyłączyć do kanalizacji sanitarnej na warunkach określonych w pozwoleniu wodno-prawnym, które uzyskuje się w Wydziale Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego w Lesznie.

c) ścieki pochodzenia rolniczego (gnojówka, odcieki z kiszzonek itp.) tylko i wyłącznie do szamba bezodpływowego z późniejszym wykorzystaniem przy nawożeniu pól — w żadnym wypadku nie mogą być podłączone do kanalizacji sanitarnej lub deszczowej!

d) ścieki opadowe (wody deszczowe z połaci dachowych i terenu podwórza) — podłączenie do kanalizacji deszczowej.

Zagospodarowanie ścieków w ten sposób może niejednokrotnie sprawić trudności związane z koniecznością wybudowania dodatkowego przyłącza lub zbiornika bezodpływowego (szamba) jednakże pozwoli na utrzymanie urządzeń odbierających ścieki w wysokim stopniu sprawności.

Właściwe zagospodarowanie ścieków ustrzeże też korzystających z urządzeń od kar pieniężnych naliczanych za niewłaściwe odprowadzanie ścieków gdyż w przypadku stwierdzenia nieprawidłowości (np. gnojówka w sieci kanalizacji deszczowej), właściciel urządzeń dokona sprawdzenia przyłączy i winny tego stanu rzeczy zostanie obciążony wszystkimi kosztami postępowania, łącznie z naliczoną karą pieniężną.

Zachęcamy więc do rozwiązania problemu ścieków w sposób właściwy, zgodny z przedstawionymi przepisami, przez co ustrzeżemy się niepotrzebnych kłopotów, a przydomowe obejścia staną się jeszcze bardziej czyste i pachnące.

ŚCIEKI

— BRUDNY TEMAT

Po Pępowie, Siedlec jest kolejnym etapem budowy sieci kanalizacji sanitarnej i deszczowej w naszej gminie z podłączeniem sieci sanitarnej do oczyszczalni ścieków w Pępowie.

Wynikające z tego faktu korzyści są niepodważalne, jednakże w parze z tym idą też pewne uwarunkowania i wymagania związane z selekcją ścieków i sposobem ich likwidacji w naszych gospodarstwach.

Szczegółowe warunki, jakim powinny odpowiadać parametry ścieków określa rozporządzenie Ministra Ochrony Środowiska, Zas-

Echo SZKOŁY

Dyrekcja Szkoły Podstawowej w Pępowie składa serdeczne podziękowania wszystkim, którzy pomagali w pracach remontowych podczas wakacji na terenie szkoły.

Na szczególne wyróżnienie zasługują panowie: **Zdzisław KAMIENIARZ** z Ludwinowa, za zeszlifowanie podłogi z warstwy starego kleju w "zerówce" oraz **Andrzej MAŁECKI** z Pępowa, za przygotowanie podłogi w "zerówce" do konserwacji i montaż karнизy w czterech pomieszczeniach.

Wyżej wymienione prace zostały **wykonane bezpłatnie**.

Ponadto dyrekcja dziękuje za życzliwe i fachowe rady **Henrykowi MIKOŁAJCZAKOWI** i inspektorowi budowlanemu z Biura Nadzoru Budowlanego — **Aleksandrowi RZEPCE**.

Gorące podziękowania należą się również **Józefowi GROBELNEMU** z Urzędu Gminy za zrozumienie, życzliwość i chętnie wspomaganie prac remontowych.

Drzwi suwane i składane

Jeśli na tradycyjną szafę mamy za mało miejsca lub gdy chcemy zmodernizować wnętrze, dobrym rozwiązaniem są drzwi suwane lub składane. Można nimi zamknąć szafy, schowki, garderoby, biblioteki. Takimi drzwiami przedziela się także pomieszczenia.

To, co jest ukryte za drzwiami — wyposażenie szafy czy wnęki — robi się na indywidualne zamówienie. Można założyć sobie inaczej rozmieszczonych półek i drążków na wieszaki, a także szuflad, koszy, pojemników na pościel, drążków wysuwanych. Za drzwiami można schować wysuwany stolik komputerowy, barek itp.

DRZWI SUWANE

* Konstrukcja. Drzwi składają się z ramy i wypełnienia oraz mechanizmu jezdnego (rolek na tożyskach kulkowych i szyn). Ramy drzwi są ze stali lub aluminium.

Do krawędzi ram przytwierdza się rolki, dzięki którym drzwi przesuwają się po szynach. Szyny mocuje się do sufitu i podłogi. Dolne szyny są płaskie i można je schować pod wykładziną — wtedy widać tylko torę. W innych systemach drzwi wiszą na szynie górnej.

Rama i wypełnienie. Ramy mogą być w kolorach srebrnym i złotym (matowe lub błyszczące), brązowym, białym, czarnym. Mogą też być oklejone laminatem w takim kolorze, jaki ma wypełnienie (np. drewnopodobnym).

Wygląd zabudowy w dużej mie-

rze zależy od wypełnienia. Mogą nim być płyty, lustro, szyby. Bardzo popularne są lustra w kolorach srebrnym, grafitowym i brązowym. Mniej zapłacimy za płyty wiórowe laminowane — białe, czarne lub drewnopodobne (m.in. sosna, dąb, buk, mahoni, orzech, jesion, wiśnia). Na specjalne zamówienie płytę okleja się np. tkaniną. W niektórych firmach można zamówić szkło przezroczyste, półprzezroczyste lub kolorowe nieprzezroczyste.

Lustra i szkło podkleja się foliami zabezpieczającymi lub nawet antywłamaniowymi. Jeżeli wypełnienie jest dwustronne (np. między pokojami), folie wkłada się w środek. By zblić tak zabezpieczoną taflę, potrzeba bardzo dużej siły. Ale nawet gdy się stłucze, nikogo nie pokaleczy.

* Wymiary. Maksymalna wysokość drzwi wypełnionych płytą wiórową wynosi 2,8 m, drzwi z pojedynczym lustrem — 3,2 m. Jeśli pomieszczenie jest wyższe, obniża się je podwieszonym sufitem z płyt gipsowo-kartonowych albo budując pawlac, który można zamknąć oddzielnymi, np. również suwanymi drzwiami.

Jedno skrzydło drzwi suwanych nie może być szersze niż 1,2 m i węższe niż 50 cm. Zdaniem producentów najlepiej prezentują się drzwi o szerokości 80-95 cm. Na przykład, do wnęki o szerokości 2,5 m najbardziej funkcjonalne będą potrójne drzwi (3x85 cm).

DRZWI SKŁADANE

Można je zamontować wszędzie tam, gdzie suwane, z wyjątkiem miejsc pod skosami dachu. Drzwi składane po otwarciu odsłaniają całe wnętrze szafy. Zamyka się i oddziela nimi również małe pomieszczenia, jak spiżarnie, garderoby, różnego rodzaju schowki.

* Konstrukcja. Drzwi mogą być zbudowane z ramy aluminiowej z wypełnieniem. Robi się też całe ze stali, drewna lub płyty. Mogą być pełne lub żaluzjowe (pozwalające na ciągłą wentylację wnętrza).

Skrzydło składa się z dwóch części połączonych zawiasami. Jedna jest przytwierdzona na skraju otworu i obraca się. Do drugiej są zamocowane ślizgacze lub wózki, które jeżdżą po szynach.

* Wykończenie. Aluminiowe ramy (o różnych profilach i kolorach) wypełnia się płytą wiórową laminowaną, szkłem lub lustrem. Drzwi stalowe i drewniane mogą być lakierowane m.in. w delikatnych pastelowych odcieniach bieli, grafitu, szarości, mahoni, albo oklejone lustrami w trzech kolorach — srebrnym, grafitowym, koralowym.

* Wymiary. Jedno skrzydło może mieć najwyżej 90 cm szerokości. W szerszych otworach montuje się dwa lub kilka skrzydeł obok siebie. Minimalna szerokość jednego skrzydła wynosi 40 cm, dlatego otwór, w który wstawiamy drzwi składane, nie może być węższy. Maksymalna wysokość drzwi stalowych wynosi 2,4 m, pozostałych — 2,8 m.



TELEFONY

❖ z homologacją
❖ bezprzewodowe

TELEFAXY

CENTRALE

TELEFONICZNE

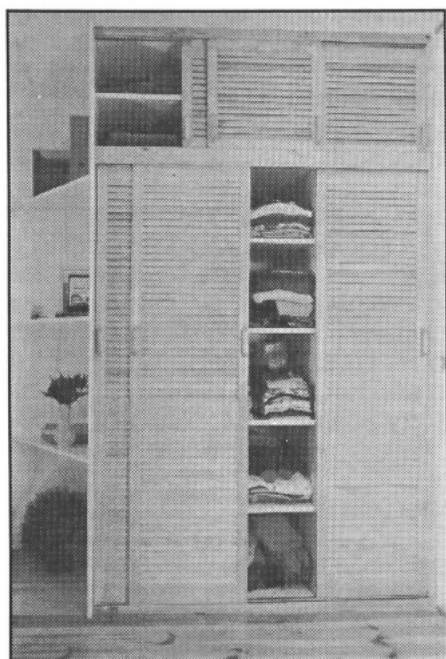
antypiraty telefoniczne
rejestratory rozmów
oraz inne akcesoria
poleca

SKŁEP TELEKOMUNIKACYJNY

GOSTYŃ, UL. GÓRNA 73
(PRZY KONDENSOWNI)

SPRZEDAŻ, INSTALACJA,
NAPRAWA

**RATY WBIK
NA MIEJSCU**



Konkurs literacki rozstrzygnięty

Spodziewaliśmy się, że odzew na hasło "konkurs literacki" nie będzie zbyt szeroki, ale i tak bardzo cieszymy się, że cztery dziewczyny odważyły się przestać do nas swe prace. Były to w młodszej kategorii Joanna RYBA i Anna PTAK obie z Pępowa, a wśród dziewczyn starszych napisały do nas Romana SZWARCZYŃSKA z Krobi i Edyta POMYKAŁA z Kościszewki. Wszystkie utwory pisane były wierszem. Jury w składzie: Danuta GORNAS, Alfred SIAMA, Ireneusz SZAFRANEK — inicjator konkursu i niżej podpisany, przyznało: w kategorii do lat 16 — pierwsze miejsce Annie PTAK, natomiast w kategorii powyżej lat 16 — pierwsze miejsce Edycie POMYKAŁE.

Wszystkie uczestniczki konkursu przysłały po kilka wierszy, jednak komisja skoncentrowała swoją uwagę — jak to zwykle bywa — na określonych utworach.

Anna Ptak zwróciła na siebie uwagę wierszem:

SEN

Nocą — gdy ciemno już, gdy wszyscy śpią,
ja zaczynam śnić.
Śnię o białym koniu, który biegnie po łące,
śnie o pięknych kwiatach pachnących.
I wtedy świat jest inny,
każdy jest radosny, tu nie ma smutku,
ani gniewu ani gorzkich łez.
Kiedy budzę się z niego ten "raj" znika.
Ale przecież sami możemy go stworzyć.

Spośród wierszy Edyty Pomykały komisję bardzo zainteresował wiersz:

WYWIAD

Zapytałam kiedyś człowieka
o "Miłość"
Spojrzał zdziwiony nie rozumiejąc
moich słów
Zapytałam o "Szczęście"
Nie zdołał odpowiedzieć
Zapytałam o "Uczciwość"
Roześmiał mi się w twarz
Zapytałam o "Współczucie"
Odwrócił się plecami
Krzyknęłam: "Prawda"
Odszedł bez słowa...

Inne wiersze uczestniczek konkursu zaprezentujemy w następnych numerach "WP".

Spotkanie z wyżej wymienionymi autorkami i wręczenie nagród oraz rozmowa przy kawie odbyła się 2 września br.

Sponsorami konkursu byli: Wiesława MIKOŁAJCZYK, Mirosław STACHOWIAK oraz Florian i Zenon MATUSZEWSCY. Bardzo dziękujemy.

Jacek ŚLĄSKI

Rowerowe zakończenie wakacji

Tak jak co roku, młodzież w każdy wakacyjny czwartek jeździła na rowerach (najczęściej na głuchowski kąpieli-sko). W tym roku doszła jeszcze inna atrakcja, a mianowicie rajd rowerowy szlakiem rajdu turystyki konnej. Organizatorami tego rajdu były urzędy gmin: Jutrosin, Miejska Górka, Pakość i Pępów, a główną osobą odpowiedzialną za przeprowadzenie rajdu była Małgorzata LISOWSKA.

Pierwszego dnia — 28.08. (środa), wszystkie grupy z poszczególnych gmin zjechały do Miejskiej Górki i tego samego dnia, po obiedzie zwiedzali atrakcyjne miejsca w tejże gminie i tam też nocowali.

Następnego dnia wszyscy przejechali trasę z Miejskiej Górki do Pakościa, zwiedzając po drodze ciekawsze miejsca. Po obiedzie w Pakoślawiu trasa rajdu miała wieść do Jutrosina ze wszystkimi atrakcjami tego szlaku. Przeszkodził deszcz, który zmusił uczestników do szybkiej jazdy do Jutrosina.

Następnego dnia cała grupa zjechała autobusami do Pępowa. W ten sposób trasa rajdu dobiegła końca. W

Pępowie uczestnicy rajdu zwiedzali Centrum Sportowo-Kulturalne i stajnię, a także jeździli konno. Późnym popołudniem zorganizowano grill, odbyło się przedstawienie teatru "Małutki", bardzo się dzieciom podobało. Później były tańce przy muzyce disco.

Plany rajdu pokrzyżowała trochę pogoda, jednak uczestnicy byli bardzo zadowoleni. Rajd i wieczorna impreza, które odbyły się w pałacu w Pępowie, były zakończeniem wakacji.

Do zobaczenia w przyszłym roku. A tym czasem życzę samych »6«. (Jas)

50 rocznica ślubu

28 sierpnia br. państwo Maria i Tomasz MACIEJAKOWIE z Babkowic zostali udekorowani Medalami za Długoletnie Pożycie Matrzeńskie przyznawanymi przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Jubilatów odwiedzili: Krystyna KLEPACKA — przewodnicząca Rady Gminy, wójt Marian POŚLEDNIK i niżej podpisana — kierownik USC.

Z okazji doniosłego jubileuszu dostojnym jubilatów złożono moc serdecznych życzeń, wręczono kwiaty i drobny upominek.

Mirosława SPYCHAŁA

Wojewódzki Przegląd Plastyki — REGULAMIN — WDK Leszno — 1997 r.

Organizator: Wojewódzki Dom Kultury w Lesznie, Ośrodek Kultury Plastycznej.

Cele: stworzenie twórcom nieprofesjonalnym z terenu województwa leszczyńskiego możliwości prezentacji prac, pobudzenie aktywności twórczej ludzi miłośniczo uprawiających sztukę, zwłaszcza z terenu małych miast i wsi, ukazanie tendencji i preferencji w plastyce nieprofesjonalnej naszego regionu, nawiązanie bezpośredniego kontaktu z twórcami na terenie województwa plastykami nieprofesjonalnymi.

Uczestnicy: w przeglądzie mogą wziąć udział wyłącznie twórcy dorośli (powyżej 20 roku życia), z terenu województwa leszczyńskiego, którzy uprawiają następujące dyscypliny sztuki: malarstwo, rysunek, grafika, rzeźba, tkanina artystyczna.

Warunki udziału:

1. Każdy z autorów może nadesłać nie więcej niż 3 prace z poszczególnych dziedzin sztuki.
2. Prace winny być przygotowane do ekspozycji, tzn. oprowiane: malarstwo, rysunek i grafika — w ramy lub pasce-partout, tkanina — usztywniona na listwie.
3. Każda praca winna być opisana na odwrocie następującymi danymi: imię, nazwisko i adres autora, tytuł, technika i rok powstania pracy.
4. Temat i technika prac są dowolne.

Terminy:

30.09.97 r. — ostateczny termin przesłania karty uczestnictwa,

15.10.97 r. — ostateczny termin dostarczenia prac,

6.12.97 r. — podsumowanie przeglądu — wszyscy uczestnicy otrzymają imienne zaproszenia,

1.12.97 r. do 15.01. 98 r. — wystawa WPP,
do 31.01.98 r. — zwrot prac.

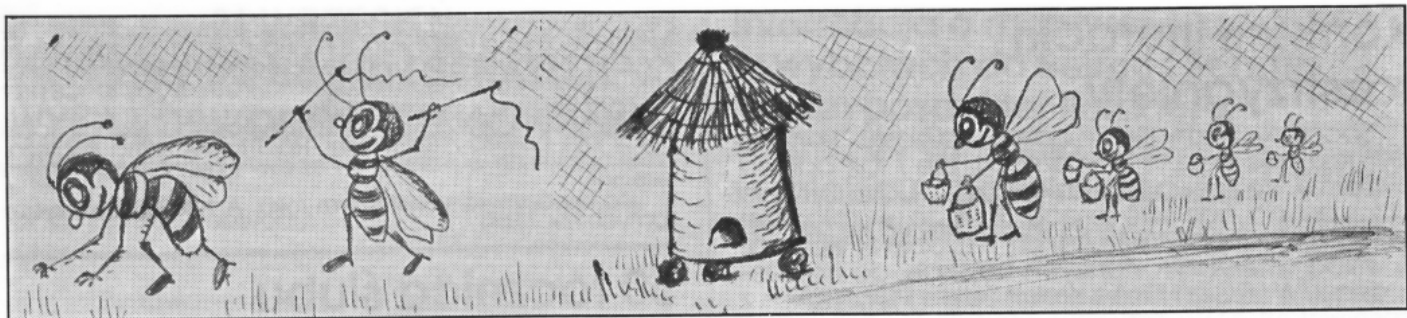
Adres organizatora: Wojewódzki Dom Kultury, ul. Narutowicza 69, 64-100 Leszno, Ośrodek Kultury Plastycznej.

Uwagi końcowe: organizator ma prawo niedopuszczenia do wystawy prac niezgodnych z regulaminem, organizator zastrzega sobie prawo publikowania, bez dodatkowych honorariów autorskich, prac nadesłanych na przegląd w celach podsumowujących i promujących imprezę, organizator nie odpowiada za uszkodzenia prac przesyłanych pocztą.

Wszelkich informacji na temat WPP udziela Ośrodek Kultury Plastycznej WDK w Lesznie, tel. 520-22-70, 520-25-99, fax 520-30-21.

Izabela TOPCZEWSKA
komisarz WPP

Informacje można uzyskać również w Urzędzie Gminy w Pępowie, pokój nr 14.



KONIEC SEZONU PSZCZELARSKIEGO

W większości naszych pasiek pożytek z lip w lipcu kończy sezon pszczelarski. Na wystąpienie spadzi nie można liczyć, bo zjawia się u nas co kilkanaście lat. Wykorzystanie przepięknie kwitnących w sierpniu wrzósów jest utrudnione kłopotliwym wywozem całych pasiek na wrzosowiska odległe o około 100 kilometrów.

Tak więc tegoroczne zbiory zostały praktycznie zakończone, a należy zaznaczyć, że były one o połowę niższe, aniżeli w latach poprzednich.

W pasiekach trwa przygotowanie do zimy. Dobrze, jeżeli uda się zakończyć te prace do połowy września. Wczesne karmienie na zimę jest bardzo ważne, ponieważ całą pracę związaną z przygotowaniem zapasów żywności, jaką musi wykonać każda rodzina pszczoła, wykonują pszczoły stare, które ze względu na swój sędziwy wiek i tak umrą przed zimą.

Praca ta polega na przerobieniu syropu cukrowego dostarczanego przez pszczelarza na pokarm niezbędny w okresie zimy. Przerobienie syropu, to pobranie każdej kropelki do swojego wola, przerobienie go w wolu z enzymami — wydzieliną pszczołą, odparowanie nadmiaru wody, złożenie w komórkach woskowych i zasklepienie wieczkami woskowymi. Tak przygotowany zapas może przetrwać w ulu bardzo długo.

Młode pszczoły urodzone w lipcu, sierpniu i wrześniu, pełne werwy i siły, nie są spracowane. Otrzymały gotowe zapasy przygotowane przez swe poprzedniczki i mają szanse dłuższego życia, przynajmniej do kwietnia. Będą więc żyć około 200 do 300 dni, a długość ich życia zadecyduje m.in. o ilości miodu zebranego w przyszłym sezonie. Ich poprzedniczki miały mniej szczęścia, gdyż urodziły się np. w maju, kiedy świat był pełen kwiatów. Pszczoły te nie wiedziały, co to odpoczynek. Ogrom pracy wyczerpał ich siły. Przeniosły przecież tysiące ładunków nektaru i pyłku, zrobiły tysiące kilometrów w poszukiwaniu

kwiatów i to zadecydowało o ich, tak krótkim życiu.

Wróćmy jednak do tego, co dzieje się w pasiece w tym okresie bezpożytkowego, późnego lata. W ulach można dostrzec ciekawe, ale jakże brutalne zjawiska. Otóż rodziny pszczoły stanowią zwarty, społeczny organizm, który podlega odwiecznym prawom natury. Z końcem pożytku pszczoły zaczynają wyrzucać z uli czerw trutowy, a także dorosłe trutnie. Najpierw wypędzają je z plastrów z miodem i nie pozwalają im już wracać do tego źródła pokarmu. Nie tak dawno były jeszcze hołubione i pielęgnowane, teraz wyczerpane głodem i osłabione są wywlekane siłą na zewnątrz ula. Strażniczki stojące przy wylotkach nie pozwalają im wrócić do środka. Trutnie spełniły bowiem swoją rolę i nie są już potrzebne. Stanowią dla rodziny pszczoły duże obciążenie, gdyż pracować nie potrafią, a zjadają kilkakrotnie więcej pokarmu, niż inne pszczoły.

Ten odwieczny instynkt oszczędzania pokarmu dominuje w tym okresie w każdej rodzinie pszczoły. Stanowi to dodatkowe utrudnienie w pracy pszczelarza. Wystarczy mała nieostrożność — zostawienie na chwilę otwartego naczynia z syropem lub zbyt długie otwarcie ula — ażeby tysiące pszczoł rzuciło się natychmiast z chęcią rabunku i przeniesienia zapasów do swego ula. Dochodzi wtedy do walki na śmierć i życie. Pszczoły wzajemnie się mordują. Często padają całe rodziny.

Tak więc pszczelarz wykonujący jesienne prace w pasiece musi brać pod uwagę te wszystkie powiązania i uwarunkowania w życiu pszczoł i swoimi zabiegami ułatwić spełnianie funkcji życiowych w zgodzie z prawami natury.

Stanisław WACHOWIAK



**WIĘŚCI
PĘPOWA**

PISMO SAMORZĄDUGMINNEGO

"WIĘŚCI PĘPOWA" – Pismo samorządu gminnego. Redaguje zespół: Jacek Ślaski (redaktor naczelny), Leszek Żelazny. Stali współpracownicy: Paweł Andrzejewski, Joanna Gata, Roman Glura, Danuta Górnaś, Stanisław Wachowiak. Adres redakcji: 63-830 Pępowa, Urząd Gminy, ul. St. Nadstawek 11, Telefon: (0-65) 573-63-08, 572-24-61. Cena reklam: 0,20 zł za 1 cm kwadratowy. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów dostarczonych tekstów. Skład i druk: "Gazeta Gostyńska", Osiedle Gawrony 7/16, 63-800 Gostyń, tel. (0-65) 572-03-09, fax (0-65) 572-17-54.

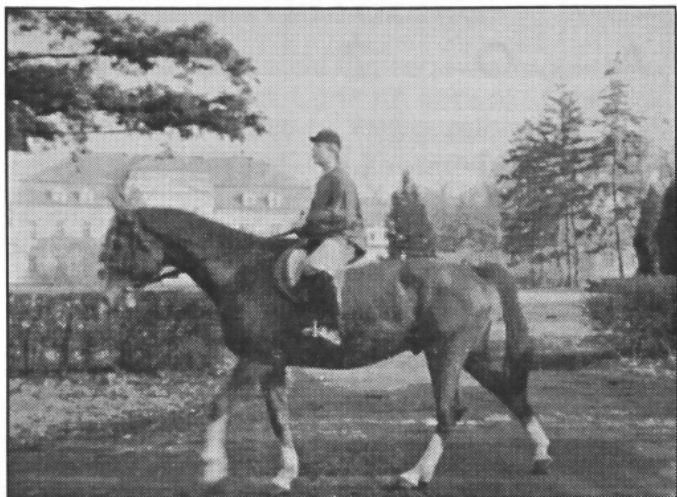
Sportowe WIEŚCI

Konno

po szczeblach (kariery)

O naszych zawodnikach sekcji konnej LZS "Dąbroczanka" Pępowo słysząc dość często. Nie wszyscy jednak pewnie wiedzą, że pod boki rośnie nam kandydat na mistrza w skokach przez przeszkody. Tegoroczne wyniki Mieszka Dąbrowskiego, bo o nim mowa, wskazują na to, że po szczeblach sportowej kariery zaczął wspinać się w coraz szybszym tempie.

Podczas Mistrzostw Strefy Dolnośląskiej, które odbyły się w czerwcu tego roku we Wrocławiu, zdobył złoty medal w kategorii juniorów młodszych, na koniu Błaga.



3.08. br. podczas Mistrzostw Okręgu Leszczyńskiego Mieszko zdobył brązowy medal, a wyprzedził go 11-letni brat Bogusz DĄBROWSKI na koniu Iwanowna. W połowie sierpnia, podczas Mistrzostw Juniorów Młodszych w Sopocie Mieszko zajął wysokie IV miejsce na 44 jeźdźców, jadąc ponownie na koniu Błaga. Na tym samym koniu wójt naszej gminy wjechał przed publiczność podczas festynu zorganizowanego z okazji konkursu "Wielkopolski Burmistrz Wójt Roku".

Założenia przed sopockimi mistrzostwami mówiły o tym, że uplasowanie się w pierwszej dziesiątce w pełni usatysfakcjonuje tak trenera, jak i jeźdźcę.

Podczas mistrzostw w 1995 r. Mieszko zajął 46 miejsce na 70 startujących, a w 96 r. był 19 na 68 startujących. W tym roku był czwarty i stąd nasuwa się wniosek, że w przyszłym roku będzie pewnie ... (nie zapeszaamy). Mieszko DĄBROWSKI ma obecnie 14 lat i jeszcze w przyszłym roku może wystartować w mistrzostwach juniorów.

To jeszcze nie koniec sukcesów pępowskich jeźdźców. 23 sierpnia br. podczas zawodów konnych w Kaliszu Bogusz Dąbrowski zajął I miejsce w konkursie kl. "L" na koniu Katon, a w konkursie kl. "P" z rozgrywką Mieszko Dąbrowski zajął III miejsce jadąc na koniu Jarman.

W konkursie 6 barier, podczas tych samych zawodów, Bogusz zajął I miejsce, a Mieszko V. Obaj pokonywali przeszkody o wysokości 128 cm.

24.08 br. podczas IV Ogólnokrajowego Championatu Jeździeckiego w Tubedzinie k. Sieradza Grzegorz TWARDOWSKI wygrał konkurencję "Na

Informacje USC



URODZENIA

zarejestrowane od 1.07. do 31.08. 1997 r.

1. Adrian BIERNACKI — Czeluścin,
2. Sebastian BRUDER — Siedlec,
3. Mikołaj MARCINKOWSKI — Skoraszewice,
4. Jagoda RATAJCZAK — Skoraszewice,
5. Magdalena PIJACZYŃSKA — Pasierby,
6. Artur CHUDY — Ludwinowo.



ŚLUBY

zarejestrowane od 6.07. do 31.08 br.

1. Przemysław CHLEBOWSKI — Babkowice i Katarzyna Monika OSTROPOLSKA — Naratów,
2. Adam Władysław SWORA — Gumienice i Maria KABAŁA — Ludwinowo,
3. Paweł KEMPA — Krzekotowice i Hanna RATAJCZAK — Wilkonice,
4. Dominik Paweł DOBROSZ — Kościuszkowo i Magdalena ROLNIK — Babkowice,
5. Maciej Przemysław KASPERCZAK — Grąbkowo i Iwona Krystyna STACHOWIAK — Kościuszkowo.



ZGONY

zarejestrowane od 1.07. do 31.08. br.

1. Jadwiga KAJCZYK — Kościuszkowo, ur. 1907 r.,
2. Łucja Agnieszka PACHE — Babkowice, ur. 1933 r.,
3. Józef SPRUTA — Czeluścin, ur. 1920 r.,
4. Stanisław NOWICKI — Czeluścin, ur. 1919 r.,
5. Wiktoria STRÓŻYK — Krzekotowice, ur. 1920 r.,
6. Alina Anna KOWALEWSKA — Pępowo, ur. 1961 r.,
7. Adam Jan PATALAS — Krzyżanki, ur. 1996 r.,
8. Maria SIPURZYŃSKA — Pępowo, ur. 1911 r.,
9. Bartłomiej Jan JARECKI — Gostyń, ur. 1979 r.,
10. Marianna PALUSZKIEWICZ — Siedlec, ur. 1904 r.,
11. Leon WOLNIAK — Babkowice, ur. 1921 r.,
12. Franciszek GRZELEWSKI — Pasierby, ur. 1929 r.

WYKREŚLANKA

1	G	T	D	U	Y	R	Y	N	N
2	A	D	O	E	F	E	R	T	A
3	J	T	D	Z	U	T	T	I	I
4	M	E	E	M	F	J	I	E	S
5	S	D	U	N	L	O	I	P	E
6	H	Ń	L	K	A	O	Ż	N	D
7	D	B	R	Y	O	N	U	C	A
8	N	I	Z	N	E	I	W	A	Ń
9	K	T	S	Y	B	E	I	Ą	T
10	Ż	G	K	I	O	L	N	F	I
11	F	E	L	Y	S	I	E	N	N

- 1) Miasto we Włoszech,
- 2) Propozycja,
- 3) W utworach orkiestrowych odcinek wykonywany przez cały zespół,
- 4) Stolica starożytnego Egiptu,
- 5) Wynalazca opon pneumatycznych,
- 6) August — kardynał, prymas,
- 7) Krata zastaniająca wejście średniowiecznej bramy obronnej,
- 8) Starożytne miasto Asyryjskie,
- 9) Region w Chinach,

- 10) Popularna angielska gra,
- 11) Mary Elizabeth — bojowniczką ruchu kobiecego w Ameryce w XIX wieku.

Paweł ANDRZEJEWSKI

Odpowiedzi prosimy przysyłać na kartkach pocztowych na adres Urzędu Gminy Pępowa, pokój nr 14.

Nagrodami w tej krzyżówce będą: kaseta **wideo**, **portfel** i **zegarek na rękę** ufundowany przez Izabelę SZPURKĘ.

Gminna Biblioteka Publiczna proponuje

- ▶ E. Volkman "Największe operacje szpiegowskie" — Pasjonujące opowieści wywiadowcze, korowód barwnych postaci, poszukiwaczy przygód, patriotów i zdrajców. Na tym tle autor ujawnia kulisy ważnych wydarzeń XX w.
- ▶ M. Ondatje "Angielski pacjent" — Niezwykłe po-

łączenie historii miłosnej, powieści wojennej i romansu szpiegowskiego.

- ▶ J. Kane "Z nurtem Amazonki" — Książka podróżnicza.
- ▶ M. Nurowska "Tango dla trojga" — Jedna z najbardziej niezwykłych powieści autorki
- ▶ "Psychologia" — Książka w przystępny sposób wprowadza nas w problematykę psychologii. Ponadto oferujemy nowe powieści sensacyjne oraz powieści dla pań.